

Strona znajduje się w archiwum.

KIEROWCY NA "PODWÓJNYM GAZIE" W RĘKACH BIAŁOSTOCKICH MUNDUROWYCH

W weekend białostoccy policjanci zatrzymali pięciu pijanych kierowców. Rekordzistą, z wynikiem blisko 2,5 promila, okazał się 48-letni obywatel Estonii jadący tirem. Wszyscy za swoje skrajnie nieodpowiedzialne zachowanie odpowiedzą teraz przed sądem.

W miniony weekend białostoccy policjanci zatrzymali kolejnych 5 pijanych kierowców. Rekordzista „wpadł” w ręce mundurowych z ruchu drogowego w niedzielę wczesnym rankiem na ul. Kleberga. Badanie 48-letniego Estończyka wykazało blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna w takim stanie wsiadł za kierownicę TIR-a. Także w niedzielę dzielnicowi z białostockiej „czwórki” zatrzymali 25-latkę jadącą fordem ul. Ciołkowskiego. Jej badanie wykazało, że miała blisko 2 promile alkoholu w organizmie. To nie była jedyna kobieta, która zdecydował się wsiąść do samochodu na „podwójnym gazie”. W ręce mundurowych z patrolówki wpadła również 54-latka kierująca toyotą na ul. Piastowskiej. Jej badanie wykazało, że miała ponad 1,6 promila alkoholu w organizmie. Kolejny nieodpowiedzialny kierowca „wpadł” tuż po północy w sobotę na Alei Tysiąclecia Państwa Polskiego. Tym razem badanie wykazało, że mężczyzna miał ponad promil alkoholu w organizmie. Ostatni z nieodpowiedzialnych kierowców został zatrzymany tego samego dnia na ul. Jurowieckiej. 48-letni kierowca peugeotu „wydmuchał” ponad 0,7 promila. Cała piątka natychmiast straciła prawa jazdy. Teraz za swoje skrajnie nieodpowiedzialne zachowanie odpowiedzą teraz przed sądem.



